

Sygn. akt III KK 54/13

## POSTANOWIENIE

Dnia 23 maja 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Grzegorzczak

w sprawie **K. S.**

skazanego z art. 278 § 1 w zw. z art. 64 § 1 i art. 14 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

w dniu 23 maja 2013 r.,

kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego,

od wyroku Sądu Okręgowego w G.

z dnia 7 listopada 2012 r.,

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego

z dnia 26 kwietnia 2012 r.,

**oddala kasację jako oczywiście bezzasadną, zwalniając  
skazanego od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.**

### UZASADNIENIE

K. S., odpowiadając w sprawie razem z innym współoskarżonym, został, wyrokiem Sądu Rejonowego wydanym w tej sprawie, uznany winnym popełnienia zarzucanego mu przestępstwa polegającego na tym, że w dniu 19 kwietnia 2010 r. w G. w sklepie P./.../ & C./.../ na terenie Galerii B., działając wspólnie i w porozumieniu z inną osobą, dokonał zaboru w celu przywłaszczenia mienia w postaci dwóch par spodni G-Star, o łącznej wartości 1.038 zł na szkodę w/w sklepu, przy czym czynu tego dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa i skazany za to na karę 8 miesięcy pozbawienia wolności i grzywnę w wysokości 80 stawek dziennych po 10 zł każda, ze zwolnieniem od kosztów sądowych.

Od wyroku tego apelował prokurator na niekorzyść obu oskarżonych w części dotyczącej orzeczenia o karze, zarzucając m.in. wadliwe wskazanie jako

podstawy wymiaru kary art. 14 § 1 k.k., w sytuacji gdy K. S. skazano za dokonanie, a nie usiłowanie przestępstwa z art. 278 § 1 k.k., a także błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zwolnienia tego oskarżonego od kosztów sądowych. Z apelacją wystąpił także obrońca oskarżonego, zarzucając: A) błąd w ustaleniach faktycznych, przez błędne przyjęcie, że oskarżony dopuścił się popełnienia przypisanego mu przestępstwa oraz B) obrazę przepisów postępowania, a mianowicie a) art. 4 i 7 k.p.k. przez bezpodstawne zakwestionowanie wyjaśnień obu oskarżonych z których wynika, że K. S. nie miał świadomości, że wyniesione przez niego spodnie nie zostały wcześniej opłacone przez drugiego z oskarżonych, b) art. 424 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k., przez nienależyte ustosunkowanie się do wyjaśnień obu oskarżonych i niewskazanie, w jakich fragmentach zakwestionowano te wyjaśnienia oraz niewskazanie na jakiej podstawie przyjęto, że wartość spodni wynosiła 1038 zł, skoro w opisie zarzucanego czynu figurowała wartość 279 zł, a nadto c) art. 391 § 1 k.p.k. przez bezpodstawne odczytanie na rozprawie zeznań jednego ze świadków bez wskazania podstawy takiego odczytania, zaś d) w uzasadnieniu tego środka, także wadliwe przyjęcie, że oskarżony był trzykrotnie karany, podczas gdy w aktualnej karcie karnej, znajdują się tylko dwa skazania. Z apelacją w tej sprawie występował także obrońca drugiego ze oskarżonych.

Po rozpoznaniu wszystkich tych apelacji, Sąd Okręgowy w G., w odniesieniu do K. S., zmienił zaskarżony wyrok jedynie przez wyeliminowanie z podstawy orzeczenia kary art. 14 § 1 k.k., utrzymując poza tym zaskarżony wyrok w mocy, z uznaniem apelacji obu obrońców za oczywiście bezzasadne.

Od wyroku Sądu odwoławczego z kasacją wystąpił obrońca skazanego K. S., podnosząc obrazę art. 433 § 2 i art. 457 § 3, polegającą na niedokonaniu przez Sąd Okręgowy rzetelnej analizy zarzutów dotyczących obrazy art. 7, 424 i 391 k.p.k. oraz wadliwego przyjęcia uprzedniego trzykrotnego skazania oskarżonego. Wywodząc w ten sposób, skarżący wniósł o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego i przekazanie mu sprawy do ponownego rozpoznania, ewentualnie uchylenie obu wydanych w tej sprawie wyroków i przekazanie jej do rozpoznania w pierwszej instancji. W odpowiedzi na tę skargę prokurator Prokuratury Okręgowy wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

**Rozpoznając tę kasację Sąd Najwyższy zważył, co następuje.**

Skarga ta jest rzeczywiście bezzasadna w oczywistym stopniu, stąd jej rozpoznanie na posiedzeniu, o jakim mowa w art. 535 § 3 k.p.k.

Na wstępie należy od razu podnieść, że o obrazie w tej sprawie art. 433 § 2 k.p.k. nie może być mowy, skoro sam skarżący wskazuje tylko na niepoddanie rzetelnej analizie niektórych zarzutów apelacji. Nie podniesiono bowiem nieodniesienia się do pierwszego z zarzutów tej skargi, tj. błędu w ustaleniach faktycznych. Zatem Sąd odwoławczy nie naruszył w tej sprawie art. 433 § 2 k.p.k., nakazującego mu jedynie odniesienie się do wszystkich zarzutów środka odwoławczego. I ten nakaz został przez Sąd Okręgowy dopełniony. Odnośnie błędu w ustaleniach faktycznych obszernie wywodzi on bowiem w swym uzasadnieniu na k. 598-599. Natomiast w kwestii zarzucanych uchybień procesowych na k. 602-603, odnosząc się tam także do przywołanego w uzasadnieniu apelacji zarzutu dotyczącego wadliwego przyjęcia przez Sąd *meriti* trzykrotności karalności K. S.

Jedynym zatem zarzutem może tu być wyłącznie obraza art. 457 § 3 k.p.k., przez nienależyte jakoby odniesienie się do podnoszonych w apelacji zarzutów obrazy przepisów procesowych i kwestii ilości wcześniejszych skazań oskarżonego. Zarzut ten jest jednak bezzasadny w oczywistym stopniu, gdyż Sąd odwoławczy w sposób odpowiadający wymogom § 3 art. 457 k.p.k. wypowiedział się odnośnie wszystkich podnoszonych uchybień, które miały jakoby wynikać z procedowania przez Sąd pierwszej instancji.

Wskazał więc, dlaczego K. S. miał świadomość przestępności swego zachowania, podnosząc zasadnie, że kwestia ta może opierać się jedynie na dowodach uznanych za wiarygodne i przywołując tu także zapisy z monitoringu świadczące o okolicznościach przejęcia przez tego oskarżonego spodni będących przedmiotem przestępstwa (k. 601). Wykazał też, dlaczego uznaje za prawidłowe wywody Sądu Rejonowego odnośnie określonego zakresu wiarygodności wyjaśnień obu oskarżonych (k. 601-602). Wskazał również, z jakich to przyczyn i w oparciu o jakie dowody można było w tej sprawie uznać, że wartość skradzionych spodni wyniosła 1038 zł, a nie 279 zł (k. 602). Skarżący zapomina w tym momencie, że w oparciu o te same dowody, przy stawianiu zarzutów K. S.,

wskazano jako wartość przedmiotu czynu taką samą kwotę, jaką przyjęły Sądy w sprawie, a jedynie w akcie oskarżenia podano ją inaczej, co jednak nie wiązało sądów.

Szczegółowo wypowiedział się Sąd odwoławczy także w kwestii powodu zastosowania przez Sąd *meriti* art. 391 § 1 k.p.k. przy przeprowadzaniu dowodu z jednego ze świadków, powołując się na czynności, jakie poprzedziły rezygnację z niemożliwego faktycznie bezpośredniego przesłuchania tego świadka. Sąd *ad quem* wskazał wprawdzie, że Sąd *meriti* mógł jeszcze podjąć dalsze kroki w celu ustalenia obecnego miejsca pobytu świadka, ale wyraźnie też podniósł, że uchybienie to, jak i niewskazanie w decyzji o skorzystaniu z art. 391 § 1 k.p.k., która z okoliczności w nim wymienionych jest powodem sięgania po ten przepis, nie miały wpływu na treść orzeczenia. Skarżący kontestuje obecnie te stwierdzenia Sądu odwoławczego podnosząc, że powinno się zawsze wskazywać przyczynę odczytywania zeznań oraz że chodziło o świadka istotnego, bo detektywa sklepowego. Należy jednak zauważyć, że stronom znane były powody skorzystania w tej sprawie z pośredniego przeprowadzania wskazanego wyżej dowodu (zob. dokumenty na k. 454, 489 i 491a), a same okoliczności zdarzenia przestępnego ustalone zostały nie tylko w oparciu o odczytane zeznania. Nie może zatem być mowy o wadliwym odniesieniu się przez Sąd Okręgowy do tego zarzutu i to w sposób który mógłby być uznany za rażącą obrazę prawa w rozumieniu art. 523 § 1 k.p.k.

Wypowiadając się zaś odnośnie zarzutu ilości uprzednich skazań K. S., Sąd Okręgowy przyznał, że wadliwie przyjęto, iż była to trzykrotna karalność, podczas gdy w dacie orzekania należało przyjąć wyłącznie jedno uprzednie jego skazanie, podnosząc że mimo to Sąd Rejonowy prawidłowo uwzględnił okoliczności przemawiające na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego. Autor kasacji kontestuje tę wypowiedź stwierdzając, że kilkukrotna karalność skazanego „musiała mieć istotny wpływ na wysokość wymierzonej kary, jak również nieskorzystanie z dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia”. Nie zauważa jednak, że mimo wadliwego ustalenia ilości uprzednich skazań K. S., Sąd *meriti* przyjął jedynie jego działanie w recydywie i podniósł, że zarówno on, jak i drugi ze współoskarżonych, nie wyciągnął żadnych pozytywnych wniosków z „poprzedniego skazania” i dlatego

nie zastosował warunkowego zawieszenia wykonania kary, uznając że orzeczona kara jest wystarczającą represją za popełnione przestępstwo. Należy zaś mieć na uwadze, że za przypisany oskarżonemu czyn groziła kara pozbawienia wolności do lat 5, a z uwagi na uwzględnienie także art. 64 § 1 k.k. – do 7 lat i 6 miesięcy, a *in concreto* orzeczono jedynie karę 8 miesięcy pozbawienia wolności i to wobec obu oskarżonych, a więc także osoby, która nie działała w warunkach powrotu do przestępstwa. W żadnej zatem mierze, nie można przyjąć iżby przyznana przez Sąd odwoławczy wadliwość procedowania Sądu Rejonowego w kwestii ustalenia ilości uprzednich skazań K. S., została przez Sąd Okręgowy wadliwie oceniona w aspekcie niewspółmierności wymierzonej skazanemu kary.

Powyższe wskazuje, że żadne z uchybień kwalifikowanych przez skarżącego z art. 457 § 3 k.p.k. w realiach tej sprawy nie miało miejsca. Autor kasacji wyraża zaś jedynie swoje niezadowolenie z faktu, iż wyrok Sądu odwoławczego nie doprowadził do uchylenia orzeczenia Sądu *meriti*. Jest to zatem kasacja oczywiście bezzasadna. Oddalając ją z tego powodu, Sąd Najwyższy, stosownie do art. 624 § 1 w zw. z art. 518 k.p.k., zwolnił skazanego od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego, podobnie, i z tych samych przyczyn, jak czyniły to Sądy obu instancji. Mając zaś na uwadze sposób formułowania zarzutów tej skargi, zdecydował o sporządzeniu z urzędu uzasadnienia niniejszego postanowienia.

Z tych wszystkich względów orzeczono jak na wstępie